Pomagamy, jak możemy!



Po raz kolejny pokazaliśmy serca i pomogliśmy w potrzebie. Kolejny rok z rzędu włączyliśmy się w tę szczytną akcję i skompletowaliśmy Szlachetną Paczkę.

- Już od dziewięciu lat dołączamy się do tej szczytnej akcji. Jako prezydent obejmuję ją honorowym patronatem, a jako urząd przygotowujemy swoją paczkę dla osoby lub rodziny, która jest potrzebująca. Pomagamy, jak możemy, bo dobro wraca – przypomina prezydent Kutna Zbigniew Burzyński.

Pomogliśmy w ten sposób Panu Mariuszowi, który jeszcze kilkanaście lat temu wiódł spokojne i zwyczajne życie z żoną. Niestety sytuacja 59-letniego mężczyzny skomplikowała się. Zdiagnozowano u niego chorobę, przez którą musiał zrezygnować z pracy, a na domiar złego, niedługo później jego żona złożyła pozew rozwodowy. Mężczyzna musiał wyprowadzić się z domu, który remontował wiele lat. Teraz mieszka samotnie w wynajętym mieszkaniu. Pan Mariusz zmaga się z ciężką depresją, która niekiedy nie pozwala mu nawet wstać z łóżka. 59-latek utrzymuje się jedynie z renty w wysokości 1230 złotych. Po odliczeniu kosztów utrzymania oraz leków, na życie zostaje mu 447 złotych.

W naszej paczce znalazły się wszystkie potrzebne Panu Mariuszowi rzeczy. To między innymi dwupalnikowa kuchenka gazowa, pościel czy spora ilość środków czystości.

Ponadto dołożyliśmy wszelkich starań, aby Pan Mariusz mógł w jeszcze większym stopniu korzystać ze wspomnianej już kuchenki i spakowaliśmy do naszej paczki

także garnki i patelnię. Nie zapomnieliśmy też o żywności, włożyliśmy do paczki makarony, olej i sporo herbaty. Wszystko to przypieczętowaliśmy energią, jaką przesyłamy do Pana Mariusza. Oby był to dla niego przełomowy moment!

- 
- 